Nr. 263. Należytość pocztowa uiszczono gotówką. Czwartek, 24 Listopada 1921. Rok III.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycyja miejscowa i zamiejscowa ul. Chorążczyzna 31. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji **Nr. 192.** — Telefon Administracji **Nr. 73.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	340·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	600·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Doniosłe słowa.

Z pobytu Naczelnika Państwa w Lidzie.

Z Lidy telegrafują: W kasynie oficerskiem Naczelnik Państwa przyjął przybyłych na wieść o jego przybyciu

wszystkich wójtów powiatu,

oraz przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Powołując się na swą odezwę w r. 1919 w chwili wyzwolenia Wilna, obiecującą, że

ludności wileńskiej będzie dana możność wypowiedzenia się co do swoich losów,

Naczelnik Państwa oświadczył zebranym, że

obecnie nadeszła chwila zrealizowania tej zapowiedzi.

Za zgodą Sejmu i Rządu polskiego

ludność powiatu lidzkiego ma przez powszechne wybory dać niczem nieskrępowany wyraz swej woli.

Podkreślając całą powagę mającego się odbyć aktu, oraz jego znaczenie dla ludności kraju, Naczelnik Państwa zwrócił się do zebranych z wezwaniem, aby

jak najliczniejszy udział w głosowaniu stwierdził dobitnie i udowodnił wszystkim istotną wolę ludności, a tem samem przeciął ostatecznie spory co do charakteru tej ziemi.

Naczelnik Państwa będąc sam synem tej ziemi,

głos swój wyraził już szablą,

wyzwalając ten kraj i dając mu możność stanowienia o swoim losie. Reszta należy do ludności. Nie stawiając ze swej strony żadnych wniosków, ani propozycji, Naczelnik Państwa

wzywa jedynie, aby wszyscy stanęli do urny wyborczej,

im bowiem liczniejszy będzie udział wyborców, tem większa będzie waga decyzji zgromadzenia wileńskiego. Wreszcie oświadczył Naczelnik Państwa, że

raz wypowiedzianej woli ludności gotów jest i będzie w razie potrzeby bronić siłą oręża.

Z kolei zabrał głos minister spraw wewn. p. **Downarowicz**, który wyjaśnił, że

Rząd polski niema wątpliwości co do charakteru tej ziemi i woli jej ludności,

gdy jednak charakter ten i wola są kwestjonowane przez miarodajne czynniki międzynarodowe, Rząd nie tylko zgodził się, ale aby uniknąć raz na zawsze wszelkiej wątpliwości pragnie, aby sama ludność zgodnie ze swem sumieniem

bez żadnego nacisku ze strony władz polskich

i na zasadach, jakie ustali Tymczasowa Komisja Rządząca w Wilnie, mogła woli swej dać wyraz, a tem samem zadecydować o swym losie. Stanowisko Rządu aprobował Sejm dnia 16. bm. Wszystkie więc miarodajne czynniki w Polsce są zgodne. Ministrowi pozostaje jedynie przyłączyć się w imieniu Rządu do wezwania Naczelnika Państwa, aby ludność swojem licznem, pomimo trudności spowodowanych przez zimę, udziałem w wyborach, wzmocniła wagę decyzji, jaka na zgromadzeniu wileńskiem zapadnie.

Wojewoda **Raszkiewicz**, zwracając się do Naczelnika Państwa zapewnił, że mieszkańcy powiatu lidzkiego, którzy byli zawsze wierni ojczyźnie i tylekrotnie udowodnili swe uczucia, pośpiesza z całym zapałem spełnić swój obywatelski obowiązek.

Zebrani przyłączyli się do przemówienia Wojewody, dziękując Naczelnikowi Państwa i przedstawicielom Rządu za udzielone wyjaśnienia i wyrażając zapatrywanie, że

ludność powiatu skorzysta z wyborów, aby zadokumentować swą wolę i uczucia.

Take Jonescu o Małopolsce wschodniej.

Musi ona pozostać przy Polsce.

Galicja wschodnia musi pozostać przy Polsce. — Inne koncepcje szaleństwem. — Tylko żołnierz polski bronić może na szczytach Karpat europejskiej cywilizacji.

W listopadowym zeszycie „Revue de France" pomieszczono studjum p. Take Jonescu o Małej Entencie. Rumuński polityk w pracy swej zajmuje się również kwestią Wschodniej Małopolski, o której tak pisze: „Leży w interesie nie tylko Polski, lecz i całej cywilizacyjnej Europy, aby Galicja Wschodnia pozostała przy Polsce pod tą czy inną postacią. Siła militarna, która ma bronić Galicji Wschodniej, musi być siłą polską. Nie byłoby większego szaleństwa, jak tworzyć jeszcze jedno małe i słabe państwo i umieszczać je pomiędzy Rosją, Rumunią i Polską. Nie byłoby większej zbrodni, jak stawiać Rosję dzisiejszą, czy jutrzejszą na szczytach Karpat, to jest prawie na równinie środkowo-europejskiej.

Byłoby to aktem takiej ślepoty politycznej, takiem samobójstwem dla Europy naprawdę europejskiej, że nie mogę uwierzyć w podobną ewentualność.

Nie jako zaślepiony Rumun twierdzę, że tylko żołnierz polski może obronić wschodnie zbocza Karpat, słowa te dyktuje mi moja jasna i pogłębiona świadomość Europejczyka, który pragnie bronić cywilizacji europejskiej".

SEJM WALNY.

(Sprawozdanie z 263 posiedzenia sejmowego z dnia 22. listopada 1921. Początek o godz. 4.30).

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji projekt ustawy zmieniającej ustawę o ochronie lokatorów, oraz projekt ustawy o dostarczaniu lokali dla sądów pokoju.

Z porządku dziennego przystąpiono do pierwszego czytania ustawy

o ściganiu przystępców, zmierzających do przewrotu społecznego.

P. **Liebermann** wypowiada się przeciwko ustawie i stawia wniosek przejścia do porządku dziennego nad tym projektem.

P. **Bagiński** poddaje krytyce ustawę i wyraża zdanie, że o wiele skuteczniejszą drogą do zwalczania komunizmu byłaby radykalna zmiana postępowania naszej administracji, która się bardzo często daje we znaki naszej ludności.

P. **Hartglas** rozpatruje ustawę pod względem ściśle prawnym, omawia poszczególne jej artykuły i wnosi o przejście nad nią do porządku dziennego.

Minister sprawiedliwości p. **Sobolewski**: Nie tylko odpowiadam przed Sejmem za każdą ustawę, która wychodzi z ministerstwa, ale oświadczam, że byłem doskonale uświadomiony co do omawianego projektu ustawy. Jeżeli projekt ten

jest podpisany przez podsekretarza stanu, to stało się jedynie z tej przyczyny, że nie było mnie wówczas w Warszawie. Ministerstwo sprawiedliwości zaznaczyło w komisji prawniczej swoje stanowisko w sprawie tej ustawy, a mianowicie, że istniejące ustawy zupełnie i dla zamierzonego celu wystarczające, jeżeli zaś mimo tego ministerstwo przedkłada obecnie Sejmowi ten projekt, to czyni to dlatego, że wezwane zostało przez Sejm do przedłożenia takiej ustawy.

Różnica jednak między postanowieniami tej ustawy, a przepisami już istniejącymi polega na tem, że zwęża się obręb działania ustawy tej do pewnej klasy osób i że ostrze jej zwraca się przeciwko bolszewikom. Być może, że przepisy tej ustawy są bardziej surowe, ale ministerstwo rozumiało wezwanie Sejmu w ten sposób, że ustawa ma być surowa. Jeżeli Sejm zechce może ustawę złagodzić. Poszczególne punkty, zaczepione w czasie dyskusji, nie są znowu tak niesłychane, jak to przedstawiono, gdyż analogiczne postanowienia mieszczą się w ustawach innych państw. Obrona sądów przez ministerstwo sprawiedliwości była co najmniej zbyteczna. Właśnie dlatego między innymi, ministerstwo przedkłada tę ustawę, że będzie ona stosowana przez sądy, które najzupełniej zasługują na zaufanie. Jeżeli zniesione drugą instancję w tej ustawie, to nie jest to przepis tak bardzo niebywały, bo coś podobnego istnieje w przepisach o ściganiu nadużyć urzędników, o lichwie, o sądach doraźnych, a na te właśnie ustawy pod tym względem dotychczas narzekania nie było.

P. Łańcucki przemawia przeciwko ustawie.

P. Kowalewski gorąco przeciwstawia się wywodom przedmowcy, **oświadczając się za ostrą ustawą przeciwko zdrajcom, bolszewikom i bandytom.** Mowca zbija twierdzenie, jakoby lud był przeciwny tej ustawy, utrzymując, że lud ustawy tej się nie boi, gdyż wie, że nie przeciwko niemu jest skierowana. Mowca wnosi o odesłanie ustawy do komisji.

W głosowaniu wniosek p. **Liebermanna** o przejście do porządku dziennego nad tą sprawą **upadł, poczem Izba uchwaliła odesłanie projektu do komisji.**

W sprawie osobistej p. **Skulski** odczytawszy ze stenogramu ustęp mowy p. Bagińskiego — oświadcza, iż uczynione mu zarzuty rozumie w ten sposób, jakoby będąc na stanowisku ministra i prezydenta ministrów, krewnym swoim dawał dostawy i ułatwiał ich wzbogacenie. Mowca piętnuje to jako bezpodstawne kłamstwo i oszczerstwo i oświadcza, że odda tą sprawę do sądu marszałkowskiego.

Przystąpiono do obrad nad wnioskiem naglym w sprawie nadania **urzędowi osadniczemu w Poznaniu prawa egzekutywy.**

P. **Bresiński** przedkłada rezolucję: Sejm przyjmuje do wiadomości wydane przez gł. urząd likwidacyjny i gł. urząd ziemski zarządzenia w sprawie wykonania ustawy z 14. lipca 1920 i wzywa rząd, by zgodnie z przysługującymi Polsce na podstawie traktatu wersalskiego prawami dalej prowadził wykonanie powyższych ustaw.

Prezes gł. urzędu likwidacyjnego **Karśnicki:** Uprawnienia Polski objęte są dwoma artykułami 256 i 257, z których pierwszy daje Państwu Polskiemu prawo przepisania na skarb polski wszelkich własności państwa niemieckiego, cesarza i członków rodziny panującej, drugi zaś artykuł daje prawo likwidacji prywatnych majątków niemieckich. Rząd polski stosując artykuł 257 nie zamierza traktować go jako szykany lub zemsty, wymierzonej na narodzie niemieckim, ale jako zrozumiałe doprowadzenie stanu posiadania do normalnych warunków. Obecnie rząd korzystając z przysługujących mu praw, nie pójdzie śladem rządu pruskiego, **ale w zakresie polszczenia ziemi polskiej będzie nieubłaganie konsekwentny i z tego stanowiska nie zejdzie.**

Propozycję p. **Bresińskiego przyjęto.**

Po referacie p. **Tomasza przyjęto en bloc** w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o podwyższeniu taryf i opłat dla urzędu stanu cywilnego w b. dzielnicy pruskiej.

Z kolei p. Godek referował dodatkowo sprawozdanie komisji administracyjnej

o rządowym projekcie ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Projekt tej ustawy był już raz w swoim czasie przedmiotem obrad Sejmu jednakże na życzenie kilku klubów został odesłany do komisji dla usunięcia niedokładności. Komisja na 8 posiedzeniach poddała projekt ponownemu rozważeniu i do wielu artyk. wprowadziła poważne zmiany. Na wniosek klubów pragnących się jeszcze nad tą sprawą zastanowić, sprawozdanie w tej sprawie odroczono do piątku.

P. **Rataj** w imieniu komisji konstytucyjnej, **zdał sprawę** ze stanu prac komisji w sprawie ordynacji wyborczej. Sprawa okręgów wyborczych, która niedawno dopiero wpłynęła do komisji, — przydzieloną została podkomisji — do czasu zaś ukończenia prac tej podkomisji, wstrzymano drugie czytanie ordynacji wyborczej.

Po krótkiej dyskusji sprawozdanie komisji konstytucyjnej przyjęto do wiadomości.

P. Fichna uzasadniał nagłość wniosku NPR.

w sprawie przeciwdziałania kryzysowi w przemyśle.

Kryzys ten objął wszystkie dzielnice Polski. Przemysłowcy nie tylko zajęli stanowisko nieobywatelskie, ale nie chcą nawet ponosić pewnych ofiar, a nawet chcą obniżyć zarobki, łamiąc zbiorowe umowy oraz chcą rozbić istniejące związki zawodowe. **Krzys objął przemysł metalowy garbarski i in. W samej Łodzi stanęło 180 fabryk.**

Postulaty nasze powiada mowca — są następujące: Warsztaty pracy należy utrzymać za wszelką cenę. — Dać należy kredyt przemysłowi, a nie przemysłowców pod kontrolą, gdzie można stwierdzić złą wolę przemysłowców, tam zakłady przemysłowe należy wziąć pod zarząd. — Wreszcie zapytuje mówca, jakie jest w tej sprawie stanowisko Rządu.

Przedstawiciel Ministerstwa przemysłu i handlu p. **Strassburger:** Rada ministrów i komitet ekonomiczny odbyły w tej sprawie szereg posiedzeń i powzięły szereg uchwał. Kryzys spowodowany **został przedewszystkiem brakiem środków obiegowych i gwałtownem podniesieniem się kursu marki polskiej. Podniesienie się to będzie mogło być trwałe i mieć dobry skutek, jeżeli podąży za niem szybkie stanienie warunków życia i środków produkcji.**

Mimo ciężkiego położenia Skarbu, **Rząd postanowił** na przeciąg pewnego czasu

zawiesić podatek od węgla,

wynoszący obecnie 20% ceny węgla pod warunkiem, że cena węgla nie będzie podniesiona. **Ta ofiara ze Skarbu państwa wynosić będzie kilkaset miljonów marek miesięcznie.**

Dalej Rząd przystąpił

do rewizji taryfy kolejowej,

rozpoczynając od taryfy **na drzewo**, potem później nafta i inne artykuły, co wpłynie na stanienie cen środków żywności. Ceny niektórych środków żywności jak żyta, już spadły.

Przypuszczać należy, że przez uchwalenie daniny nastąpi **dalszy spadek cen środków żywności.**

W kraju mamy środków żywności dość, a pewna nadwyżka może być nawet wywieziona, ceny spaść bezwarunkowo powinny. Rząd postanowił poczynić ułatwienia w sprawie wywozu pewnych artykułów na Wschód, oraz nie zamykać granicy dla pewnych artykułów przychodzących do nas z Zachodu. Rząd nie uważa również za wskazane podwyższanie ceł. (P. Rosset: pilnować trzeba granicy). Słusznie p. poseł to zauważył, ale na granicy zachodniej są miejsca, przez które towar łatwo przechodzi wskutek zmiany naszej granicy. Miejscami temi są Śląsk i Gdańsk. Dalszym środkiem Rządu jest pomoc kredytowa dla przemysłu. Dotychczasowy kredyt sięga już 20 miljonów marek. Wprowadzono ułatwienia tego rodzaju, że kredytu udziela się na podstawie dwóch podpisów bez pośrednictwa banków, będzie też udzielany kredyt towarowy, a w szczególności na surowce. W tej ciężkiej sytuacji ekonomicznej konieczną jest współpraca wszystkich czynników. Na czwartek Rząd zwołał posiedzenie przedstawicieli robotników, tudzież przedstawicieli przemysłu celem naradzenia się w tej sprawie.

W głosowaniu nagłość uchwalono, — a sprawę odesłano do komisji.

Na tem obrady przerwano. — Następne posiedzenie w piątek o godz. 4 po południu.

Prace komisji sejmowych.

W sprawie samorządu wojewódzkiego.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. **Rataja** przy współudziale delegatów ministerstwa spraw wewnętrznych i b. dzielnicy pruskiej obradowała nad wnioskiem nagłym P. S. L. w przedmiocie prowadzenia samorządu wojewódzkiego. Referent p. Buzek zagaił rozprawę ogólną, która będzie kontynuowana na zebraniu następnem. Szczegółowe rozpatrzenie projektu zostanie poruczone podkomisji.

Naprawa państwowej gospodarki finansowej.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Osieckiego przy współudziale ministra skarbu **Michalskiego** wysłuchała referatu p. Löwensteina o art. 3 projektu ustawy o środkach naprawy państwowej gospodarki finansowej. Referent oświadczył się za brzmieniem art. wedle projektu rządowego. Pp. Moraczewski i Diamand oświadczyli się przeciwko temu brzmieniu, przyczem p. Moraczewski zaproponował ewentualne przyjęcie tego artykułu z tem ograniczeniem, że wydzierżawianie nierentownych przedsiębiorstw państwowych będzie ograniczone na lat 6. Minister skarbu Michalski wskazując na szereg przedsiębiorstw, przynoszących obecnie deficyt, uważa za jedyne wyjście ze sytuacji wydzierżawienie tych przedsiębiorstw osobom prywatnym. Referent p. Löwenstein przypomina, że art. 6 konstytucji daje rządowi prawo wydzierżawiania przedsiębiorstw biernych. Referent jest jednak za przyjęciem artykułu, aby programowi ministra skarbu nadać pewien kierunek. W głosowaniu znaczna większość komisji oświadczyła się za przyjęciem artykułu w brzmieniu rządowem.

Ustawa o rekwizycji mieszkań.

Komisja prawnicza, administracyjna i miejska na wspólnem zebraniu pod przewodnictwem p. Seydy wysłuchała oświadczenia delegatów ministerstwa robót publicznych i skarbu, którzy opowiedzieli się za wnioskiem **p. Marka**, dotyczącym obowiązku gmin dostarczania pomieszczeń dla urzędów i instytucji dobra publicznego, ponieważ o budowie nowych gmachów państwowych przez długi czas jeszcze mowy nie będzie. W głosowaniu wniosek p. Marka **nie** uzyskał większości. Wnioskodawca zgłasza wotum mniejszości. Komisja rozpatrywała następnie w dyskusji szczegółowej dalsze artykuły ustawy o rekwizycji mieszkań, przyczem w art. 5 ustalono zasadę, że od rekwizycji mają być wolne mieszkania dwuizbowe. W mieszkaniach 3—6 pokojowych podlegają rekwizycji tylko pokoje przekraczające liczbę faktycznych mieszkańców. Sublokatorowie są wyłączeni. Pokoje dla służby będą brane w rachubę.

Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu wczorajszym rozważała sprawę ciągłych **niedomagań w akcji repatrjacyjnej.** Postanowiono, **że dnia 23 b. m.** wyjedzie na pogranicze wschodnie dla zbadania sprawy komisja, złożona z Ministra skarbu, Ministra pracy i opieki społecznej, delegacji Ministerstwa spraw wojskowych, przedstawicieli Ministerstwa kolei, oraz Ministerstwa spraw zewnętrznych.

Następnie Rada Ministrów rozpatrywała projekty ustaw, których załatwienie przez obecną sesję sejmową jest pożądane. O ile mogłyby być załatwione dalsze ustawy, których załatwienie byłoby pożądane **Rząd po omówieniu się z Marszałkiem Sejmu.** Wreszcie rozpatrywano **sprawę Kapituły Orderu Odrodzenia Polski i przyjęto statut dotyczący organizacji czynności tej Kapituły.**

Termin nowych wyborów.

Obecny Sejm ma jeszcze wiele pracy.

Konwent seniorów pod przewodnictwem Marszałka Sejmu Trampczyńskiego z udziałem Premjera Ponikowskiego wysłuchał na wstępie tekstu pisma z daty dzisiejszej, w którem Premjer zawiadamia wobec postawionego przez Marszałka

terminu wyborów do nowego Sejmu,

które to wybory miały by się odbyć w ostatnią niedzielę marca 1922, jak następuje:

Mam zaszczyt zakomunikować, że Rząd uważa, iż w okresie 4 miesięcy, pozostających do tego terminu w każdym razie niezbędnie powinno być uchwalonych 11 wymienionych poniżej ustaw: **Ustawa o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, o jednorazowej daninie państwowej, o środkach naprawy państwowej gospodarki finansowej o podatku od wzbogacenia się w czasie wojny,** o daninie wyrównawczej, nowela do ustawy o stanie wyjątkowym, o tymczasowych zarządzeniach w przedmiocie zwalczania knowań przeciwpaństwowych, o podatkach osobistych, o niednostajnieniu podatku przemysłowego, o upoważnieniu Ministra Skarbu do podwyższenia stawek podatku bezpośrednich i o zasileniu finansów miejskich.

Nie wymieniając narazie licznych ustaw pierwszorzędnego dla Państwa znaczenia, Rząd sądzi, że 4-ro miesięczny okres pracy sejmowej pozwoli na uchwalenie przez Sejm poza wymienionemi wyżej 11 ustawami także jeszcze innych. Rząd liczy, że p. Marszałek porozumiewając się w tej sprawie z Rządem, zechce ustalić, jakie projekty ustaw mają jeszcze w tym ważnym końcowym okresie prac Sejmu być poddane obradom".

Ze swej strony Marszałek uważa, że konieczne jest załatwienie projektu ustawy o samorządzie wojewódzkim.

Premjer Ponikowski uzupełnia listę odczytaną oświadczeniem, że ponieważ nad wymienionymi powyżej projektami 11 ustaw **komisje już pracują, przeto zachodzi łatwość załatwienia w okresie końcowym także i innych projektów ustawowych.**

W czasie dyskusji podkreślono z jednej strony konieczność załatwienia przez Sejm obecny regulaminu sejmowego, ustawy wojskowej i ustawy o gminie miejskiej (Rataj, Skulski), zniesienie ograniczeń prawnych co do żydów i ustawy o ustroju o gminach żydowskich, tudzież ustawy skarbowej (p. Thon), ze względu na krótkość czasu po potrąceniu 3-tygodniowych ferji oraz okresu przedwyborczego stwierdzono, że termin wyznaczony przez Marszałka okazuje się za krótkim, (p. Moraczewski), z drugiej zaś strony zaznaczano, że prace nad projektami ustaw przez Rząd wymaganemi są już tak posunięte, że można je będzie zakończyć najdalej w styczniu 1922 że wobec tego przedłużanie sesji poza koniec marca jest zbyteczne (Głąbiński, Chadzyński), zresztą część prac Sejmu przez Rząd wymaganych można odłożyć do następnej sesji sejmowej (p. Stapiński).

P. **Falkowski zaproponował**, aby Sejm rozwiązał się w czasie między 1-szym kwietnia a początkiem ferji sejmowych 1922, po załatwieniu zasadniczych ustaw przez Rząd wymaganych, oraz ustaw wskazanych przez konwent seniorów.

W rezultacie na wniosek p. Witosa postanowiono wyłonić specjalne ciało, w skład którego wejdą po jednym przedstawicielu poszczególnych klubów. **Zadaniem tego ciała będzie opracowanie programu prac niezbędn. do załatwienia przez obecny Sejm ustawodawczy. Dopiero na tej zasadzie będzie można mówić o terminie nowych wyborów.**

Goście gdańscy we Lwowie.

Wyczarowany wprost dzień polskiej zimy powitał sympatycznych gości gdańskich: Polaków i Niemców, w chwili zjawienia się ich w murach naszego miasta.

Zachwyceni bogactwami Borysławia, znaleźli się koło godz. 8 rano na dworcu lwowskim, gdzie ich powitał krótko, ale serdecznie imieniem lwowskich zrzeszeń dziennikarzy red. Fryling.

Przejechawszy ulicami Lwowa, wstąpiwszy do archikatedry na uroczyste nabożeństwo, udali się Gdańszczanie do panoramy Racławickiej i na plac Targów. Z kolei zwiedzali Muzeum Narodowe i Wysoki Zamek, poczem w Izbie handlowej i przemysłowej oraz w auli uniwersyteckiej wysłuchali z ogromnem zajęciem przemówień sekretarza Izby dra Trawińskiego i Rektora Kasprowicza.

W przerwach złożyli wizyty Panu Wojewodzie i prezydentowi miasta.

Obiad.

O godz. 3 popoł. rozwarły się na przyjęcie gości salony hotelu Krakowskiego, gdzie oczekiwały ich suto zastawione stoły. Imieniem Kredytowego Banku Ziemskiego i Orbisu pełnił tu rolę zapobiegliwego gospodarza p. Strzynowski. Nastrój na zebraniu panował bardzo serdeczny, we wszystkich przemówieniach — niemieckich i polskich — dźwięczała ta sama nuta, krystalizująca się z konieczności nawiązania jak najściślejszych warunków współżycia między Polską a Gdańskiem, ku dobru i powodzeniu stron obu: podnosząca znaczenie przedewszystkiem Lwowa w przyszłym rozkwicie przemysłu i handlu. Gdańsk stanowi t. zw. bramę wypadową na zachód, Lwów na wschód. Razem wspólnemi siłami zdziałać mogą bardzo wiele, wznosząc fundamenty pod przyszły rozkwit Państwa Polskiego i Wolnego Miasta Gdańska.

Do ustawionych w podkowę, kwieciem i choiną przybranych stołów, zasiedli goście gdańscy: Niemcy i Polacy; obok nich: Wojewoda Grabowski, prezydent Neumann, Rektor Kasprowicz, prezes dyrekcji kolei państwowych Barwicz, dyrektor Banku przemysłowego Szarski, dr. Reinländer, wiceprezes Izby handlowej i przemysłowej Winiarz, przedstawiciele Gminy wyznaniowej ewangelickiej pastor Kesselring, pp. Stromenger i prof. Schneider, oraz grono dziennikarzy lwowskich.

Szereg przemówień rozpoczął wiceprezes Syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie red. Fryling, charakteryzując wobec gości przeżycia Lwowa i jego przywiązanie do Polski. Z kolei zabierali głos: pastor Kesselring, podkreślając zgodne współżycie Niemców w Polsce z miejscowem polskiem społeczeństwem; prezes Syndykatu dziennikarzy gdańskich dr. Müller, prezydent miasta Neumann, Rektor Kasprowicz, red. Cieszyński przynosząc pozdrowienie od Pomorzan i Kaszubów, poseł Brösersdorff, nawiązując do słów pastora Kesselringa; dyrektor Banku Szarski, ekonomista dr. Peiser, prezes Barwicz, red. Laskownicki, Kasprowicz, ponownie i inni.

Lwów wywarł na naszych gościach wrażenie niezwykle dodatnie, czemu dawali wyraz w swoich przemówieniach.

Obiad przeciągnął się do godz. 6 popoł. Po godzinnym wypoczynku udali się Gdańszczanie do

Teatru miejskiego

na uroczyste przedstawienie. Zmieniając program wycieczki po ziemiach polskich, opuścili nasi goście Lwów dopiero po godz. 10 w nocy, udając się do Zakopanego.

Mania prześladowcza.

Poselstwo sowieckie widzi we wszystkiem „prowokację".

Ministerstwo spraw zagr. otrzymało od poselstwa rosyjskiego notę następującej treści.

Poselstwo rosyjskie pozwala sobie zwrócić uwagę ministerstwa s. z. na zupełnie niemożliwe warunki pracy, w których znajduje się w związku z nieustającymi wysiłkami agentów polskiej policji politycznej, skierowanymi ku wywołaniu pozorów, jakoby ktokolwiek z członków naszych misji dyplomatycznych dopuszczał się nielojalnych postępków i działalności w stosunku do państwa polskiego.

Z oficjalnych stosunków z rządem polskim daje się zauważyć wyraźnie niekiedy aluzje co do poszczególnych członków misji (?), a prasa zupełnie otwarcie insynuuje i cynicznie podkreśla otoczenie naszych misji przez agentów prowokacji (p. „Gazeta Poranna" nr. 282). Rosyjskie misje zagraniczne niejednokrotnie w poszczególnych wypadkach zwracały się już o współdziałanie M. S. Z. celem aresztowania najbardziej czynnych prowokatorów. Jeszcze bardziej szkodliwą agitację prowadzą drobni ajenci, nie wypierając się swej destrukcyjnej roboty celem wyrobienia wrogiej atmosfery, bądź jako pomocnicy komendanta (hotel Royal, obywatel Wasilewski, oferujący ważne poufne sprawy), bądź też jako kelnerzy itp., którzy pod najrozmaitszymi pretekstami prawie codziennie zjawiają się u któregokolwiek ze współpracowników, ofiarując swoje usługi.

Rosyjskie poselstwo, które przedsięwzięło wszelkie kroki dla walki z prowokacją, wyraża nadzieję, że M. S. Z ze swojej strony nie odmówi mu swego współdziałania w tej walce.

Odpowiedź M. Z. S.

Ministerstwo S. Z. w odpowiedzi na powyższą notę przesłało poselstwu sowieckiemu następujące pismo: W odpowiedzi na notę przedstawicielstwa pełnomocnego RSFSR z dnia 10. bm. pod nrem 453 w sprawie propozycji czynionych przez przedstawicielstwo przez rzekomych agentów polskiej policji państwowej, **Ministerstwo S. Z. donosi, że zwróciło się do władz kompetentnych celem ochrony przedstawicielstwa przed omawianymi wykroczeniami.** Niezależnie od powyższego Ministerstwo S. Z. ma zaszczyt powtórzyć opinję wyrażoną już raz w tej kwestji w końcowym ustępie swej noty z dnia 19. paźdz. br. nr. 7.300. Warszawa, dnia 18. list. 1921.

Rejestracja i s'emplowanie tytułów długu przedwojen. Austrji i Węgier.

Na mocy upoważnienia Ministerstwa skarbu przedłużyła Izba skarbowa we Lwowie ostateczny termin zarejestrowania i ostemplowania tytułów długu przedwojennego Austrji i Węgier włącznie po dzień 1 grudnia 1921 roku. Miejscami rejestracji pozostają nadal krajowa Kasa skarbowa we Lwowie, filjalna Kasa krajowa w Krakowie, wszystkie urzędy podatkowe Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, oraz wszystkie oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Urzędy te i instytucje będą równocześnie obok Izby skarbowej w Krakowie (ul. Helzlów) i we Lwowie (oddział III. a/2 plac św. Ducha 1, II. p., biuro nr. 53), tudzież dyrekcja skarbu w Cieszynie, udzielać stronom wszelkich potrzebnych ustnych informacyj.

Postępująca stabilizacja marki polskiej, przewyższającej wartością austrjacką koronę, starczyć winna za najsilniejszy bodziec do bezzwłocznej rejestracji, korzystnej dla stron i pożądanej dla Skarbu Państwa.

Zaznacza się przytem, że efekta terminowo nie zarejestrowane ulegną bezwarunkowo nieodwołalnej konfiskacie.

Rozruchy w Berlinie.

Krytyczne położenie. — Komuniści kierują rabunkami. — Rząd niemiecki mobilizuje policję. — Są dowody, że w Berlinie działają komuniści rosyjscy.

Berlin. — Wczoraj w ciągu popołudnia **bandy rabusiów dokonały szeregu rabunków w całem mieście.**

Obrabowano składy ubiorów i konfekcji.

Policja aresztowała około 80 osób, między innymi **przewódcę komunistów Lichtmanna.** Partja komunistyczna nie stoi wprawdzie oficjalnie w łączności z rabusiami, **wykorzystuje jednak ich działalność dla agitacji w swoim duchu.**

Po odbytych zgromadzeniach komunistycznych, **rabunki w sklepach znowu się powtórzyły.**

Berlin. — „D. Allg. Ztg." donosi: Dziś w dzielnicy Weichsee przyszło do nowych zamieszek, przyczem splondrowano dużą jatkę: **40 rabusiów aresztowano.**

Berlin. — Wczoraj przed południem przyszło ponownie do **wielkich ekscesów bezrobotnych,** — którzy w różnych częściach miasta rzucili się na składy żywnościowe i splądrowali je doszczętnie. Rząd postanowił obecnie rozpocząć energiczną akcję przeciwko temu groźnemu ruchowi, który, jak donosi „Voss. Ztg." jest ponownie organizowany przez byłych członków „Selbstschutzu".

Berlin. — Rabunki i plondrowanie, jakie się wydarzyły wczoraj wieczorem skłoniły pruskiego ministra spraw wewnętrznych i prezydenta policji do wzmocnienia pogotowia. Zarządzono wzmocnioną służbę uliczną **wszystkich funkcjonarjuszy policyjnych uzbrojono w karabiny, wszyscy urzędnicy policyjni są w ciągłem pogotowiu.**

Berlin. — Gabinet obradował wczoraj nad sytuacją wewnętrzną wytworzoną agitacją **komunistyczną,** która doprowadziła do obrabowywania sklepów. Rząd postanowił wystąpić z całą energją **przeciwko tej akcji antypaństwowej.**

Berlin. — Kanclerz Wirth odbył wczoraj po południu naradę z przedstawicielami partji centrowej oraz socjalno-demokratycznej. Zaraz po tem odbyło się posiedzenie całego gabinetu, który zajmował się trudnościami finansowemi, oraz wewnętrznem położeniem w państwie. Uchwał decydujących jeszcze nie powzięto. Kanclerz Rzeszy na dzisiejszem posiedzeniu komisji podatkowej i komisji spraw zagranicznych wygłosi obszerne sprawozdanie.

Nauen. — **Władze policyjne mają niezbite dowody, że demonstracje i rabunki w Berlinie stały pod wpływem komunistów rosyjskich.**

Wczorajsze uroczystości.

Nabożeństwo.

Przy pięknej uroczej pogodzie obchodziliśmy wczoraj 3-cią rocznicę oswobodzenia Lwowa, rozpoczętą nabożeństwem żałobnem o 9. rano w kościele ś-tej Elżbiety, a w godzinę później w Bazylice archikatedralnej. W obu nabożeństwach uczestniczyli przedstawiciele duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych.

Pochód na cmentarz.

Po nabożeństwie ruszyli zebrani Obrońcy Lwowa pochodem przy dźwiękach muzyki wojskowej pospołu z licznymi zastępami publiczności na cmentarz Obrońców, gdzie po przemowie brygadjera Mączyńskiego złożono w kaplicy wieńce.

W Teatrze miejskim.

Melpomena spełniła co do niej należy, urządzając wczoraj uroczysty wieczór w Teatrze miejskim. Nie dopisała natomiast publiczność. Jawiła się ona w bardzo nielicznym zastępie. Tych, którzy przybyli wstyd zbierał poniekąd za tych, którzy świecili swą nieobecnością choć tak często zapełniają salę teatralną po brzegi. Na usprawiedliwienie stwierdzić wypada, iż równocześnie odbywały się uroczyste obchody w wielu stowarzyszeniach, co przecie na frekwencję w teatrze podziałać musiało ujemnie. Dobrze byłoby, by na przyszłość zerwano z tym systemem równocześnie rozpraszającym w chwilach uroczystych publiczność na drobne grupy zamiast skupić ją w jedną zwartą masę przy jednem wielkiem ognisku.

Na wczorajszym wieczorze w Teatrze miejskim porwał słuchaczy p. Tański płomiennem wygłoszeniem bardzo pięknego wiersza por. Tad. Nittmana, a także przepysznie odtworzoną „Przysięgą Kościuszki". Wykonawcom 3 aktu „Strasznego dworu" i I. aktu „Halki", należy się pełne uznanie.

Jak już wspomniano, odbyło się nadto wiele innych uroczystych zebrań.

W gimnazjum IX. im. J. Kochanowskiego odsłonięto przy sposobności dnia wczorajszego uroczyście tablicę pamiątkową ku czci 10 uczniów zakładu, poległych w listopadowej walce o Lwów.

W „Sokole".

(Δ) W bardzo podniosły sposób uczcił wczoraj wieczorem „Sokół" trzecią rocznicę oswobodzenia Lwowa. Wielka sala „Sokoła-Macierzy" szczelnie zapełniła się publicznością, która z wielkiem skupieniem i przejęciem wzięła udział w uroczystości.

Wieczór zainaugurowała produkcja doskonale zgranej kapeli „Sokoła" pod batutą ... Osady. Gdy umilkły dźwięki orkiestry, wszedł na estradę Brygadjer **Mączyński.** Samo już pojawienie się tego, który w ciężkich dniach listopadowych stanął na czele obrońców Lwowa, podziałało potężnie na zebranych, a wrażenie to spotęgowało się jeszcze bardziej, gdy z ust Brygadjera padły słowa, nacechowane żołnierską prawdziwie jędrnością, a tak gorące, tak porywające.

Z kolei prezes „Sokoła" dr. **Czarnik** oddał hołd tym, co pierwsi w listopadzie 1919 roku stanęli do obrony, przedewszystkiem zaś Brygadjerowi Mączyńskiemu, jako przywódcy nieugiętemu naszych Orląt. Przypomniał również rolę, którą w owych dniach odegrał „Sokół", jako punkt zborny ochotników, wysyłanych stąd na długą stronę frontu.

Brygadjer **Mączyński,** zabrawszy głos ponownie zwrócił się do członków „bojowej grupy Sokół-Macierz", których obdzielenie odznaką miało stać się punktem kulminacyjnym uroczystego wieczoru. Poczem przystąpił do przypinania odznak w imię Ojczyzny, wdzięcznej za poniesione dla niej ofiary. Przesunął się przed nim długi szereg odznaczonych, a wspomnienie przywiodło postacie tych również, których zabrakło między żywymi. Dekorowanie rozpoczął Brygadjer od przypięcia odznaki na sztandarze.

Poczem rozpoczęły się produkcje muzykalne i wokalne. Żywo dziękowano p. Zacharskiej za odśpiewaną, tak jak to ona umie, arję z „Halki". Bardzo udatnie wypadły żywe obrazy, ilustrujące obronę Lwowa. „Echo" zyskało huczny oklask za świetne odśpiewanie chóru rycerzy z „Goplany". Deklamacjom p. Hausnera i jednego z najmłodszych obrońców Lwowa, nie szczędzono uznania. P. Tadeusz Szymonowicz odśpiewał (z wielkiem odczuciem arję kurantową ze „Strasznego dworu", a Koło mandolinistów prześlicznie odegrało „Polonoza" kompozycji Pwowońskiego i fantazję z „Fausta". Zakończyła orkiestra kapeli „Sokoła" szereg produkcyj wokalno-muzykalnych.

Nastąpiły jeszcze popisy gimnastyczne Sokołów, świadczące chlubnie o wyszkoleniu uczestników, aż wkońcu odśpiewano „Rotę" przy dźwiękach orkiestry zamknięto ten niezwykle piękny patrjotyczny wieczór.

KRONIKA.

Kalendarz: Czwartek, 24 listopada. Rz.-kat.: Jana od krzyża. — Gr.-kat.: Myny m. — Słowiański: Dobrosława.

— To dobry znak już, gdy kalenica naprzeciw okien naszych pławi się w blaskach słońca jak w chwili obecnej. Przejąwszy z rąk św. Cecylji wczorajszą pogodę, św. Klemens nie chce dopuścić by go prześcignęła niewiasta, choćby nawet tak świątobliwa. Więc uprzątnął salon niebieski ze śmieci chmur, zapalił wielką lampę słoneczną i kontent z siebie a my z niego. Tylko termometrowi to niewsmak — skurczył się jeszcze bardziej niż wczoraj a rtęć w nim spadła do — 5 C.

— **Wysadzenie amunicji.** Dowództwo Miasta i Placu we Lwowie zawiadamia, że dnia 24. b. m odbędzie się wysadzenie większej ilości amunicji na błoniach Janowskich. Miejsce wysadzenia będzie otoczone kordonem. Uprasza się Publiczność o przestrzeganie wskazówek stojących na posterunkach żołnierzy.

— **Z okazji inauguracji i obudzenia się życia organizacyjnego w Czytelni Akademickiej** złożyli na na cele Towarzystwa Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski 5000 Mk., JWP. Prezydent Neumann 20 000 Mk., JWP. prof. Medyński 2000 Mk. za co szlachetnym ofiarodawcom składa najserdeczniejsze wyrazy podziękowania Wydział Czytelni Akademickiej.

— **Dodatkowy akt imatrykulacji** odbędzie się w Auli Uniwersytetu w środę dnia 7 grudnia b. r. o godz. 9 rano. Obowiązani do imatrykulacji, którzy w tym dniu nie złożą ślubowania tracą bezwarunkowo prawo do imatrykulacji w bieżącym trymestrze.

— **Pomoc dla akademików.** Fatalne warunki bytu lwowskiej młodzieży akademickiej zainteresowały szerokie koła obywatelskie naszego miasta. W piątek 25 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się z inicjatywy obyw. komitetu Obrony Państwa w sali posiedzeń Rady miejskiej zebranie przedstawicieli organizacji społecznych władz, sfer finansowych i prasy, na którem omówioną ma być forma pomocy młodzieży akademickiej. Spodziewać się należy, że zebranie zainicjuje poważną akcję celem stworzenia normalnych warunków bytu dla lwowskiej młodzieży akademickiej.

— **Farmaceuci lwowscy** wystąpili przed kilku dniami z żądaniem podwyżki płac i zanosiło się już na wybuch strajku. Dzięki jednak interwencji inspektora radcy Włodzimirskiego, jakoteż pojednawczemu stanowisku zarówno pracowników aptekarskich, jak właścicieli aptek, niebezpieczeństwo udało się zażegnać.

— **Na 15 lat więzienia** skazał Trybunał sądowy na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych Andrzeja Buczkę, który pod koniec r. 1918 w czasie mordów popełnianych przez watahy ukraińskie w Bilce szlacheckiej — bez powodu, jedynie dla zatwienia osobistych porachunków, zamordował ś. p. Władysława Saewicza.

— **Bp. Dr. Gerszon Zipper,** adwokat krajowy redaktor naczelny „Chwili" przywódca sjonistów galicyjskich, zmarł wczoraj w naszem mieście.

— **Zajście na granicy czesko-węgierskiej.** Pod Domahaza patrol czeski złożony z 5 ludzi przeszedł granicę węgierską. Podporucznik węgierskiej straży granicznej w towarzystwie strażnika celnego i 2 żandarmów wezwał patrol do cofnięcia się. Gdy jednak patrol nie uczynił temu zadość, przystąpił do rozbrojenia. Żołnierze czescy dali ognia, przyczem żandarm węgierski został raniony. Ze strony węgierskiej odpowiedziano strzałami, wskutek czego dwaj żołnierze czescy zostali ranieni, dwóch innych rozbrojono, jeden zaś zdołał umknąć.

— **Powrót wygnańców.** Dzienniki poznańskie donoszą, że OO. Franciszkanie obejmują ponownie po 90-letnim niemal wygnaniu swój konwent, który zniósł rząd pruski w r. 1832 i swój kościół, który 1833 oddany został do użytku Niemców katolików.

— **Nowy kanał między morzem Północnem a Bałtykiem.** Rząd duński powziął zamiar dokonania ogromnego dzieła: budowy nowego kanału, mającego łączyć morze Północne z Bałtykiem i skrócić przez to drogę pomiędzy niemi i do Anglji.

W tym celu ma być znacznie pogłębiony Limfjord, cieśnina ciągnąca się od miasta Al. nad Kattegatem, przecinająca całą Danję północną, gdzie tworzy wielkie jeziora, i wpadająca wreszcie przez kanał Thyborön do morza Północnego.

Nowa ta droga wodna, długości około 200 klm. po pogłębieniu i rozszerzeniu dla uprzystępienia jej wielkim okrętom morskim, posiadać będzie jako kanał międzynarodowy ogromne znaczenie nietylko dla Danji, lecz także wszystkich państw nadbałtyckich.

— **Zniesienie wizy paszportowej w Szwajcarji.** Z Genewy donoszą, że Departament spraw sprawiedliwości i policji, za zgodą Rady związkowej, upoważnił legację szwajcarską w Brukseli, Londynie, Hadze, Madrycie i Stokholmie, aby zaproponowała Belgji, Anglji Holandji, Hiszpanji, Szwajcarji, Norwegji i Danji zawarcie umowy w sprawie wzajemnego zniesienia wizy paszportowej od 1 grudnia.

—oo—

Kryzys przemysłowy.

Przemysł polski zagrożony. — Rząd musi powiększyć kredyty obrotowe. — Ze Lwowa wyjedzie w tej sprawie specjalna delegacja do Warszawy.

Izba handlowa i przemysłowa na życzenie centralnego związku małopolskiego przemysłu fabrycznego zwołała konferencję w sprawie uruchomienia kredytów przemysłowych i dostaw państwowych. Uchwalono następujące rezolucje:

Zebrani w dniu 22. listopada 1921 w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie przedstawiciele sfer przemysłowych i finansowych stwierdzają, że sytuacja, w której obecnie znalazł się przemysł wskutek zupełnego braku środków obrotowych grozi poważnem i nieobliczalnem w skutkach przesileniem przemysłu zastojem, — a wskutek tego bezrobociem.

Wskutek tego proszą Rząd, by polecił PKKP. i wpłynął na PKO, ażeby powiększyły kredyty obrotowe na rzecz przemysłu i ułatwiły mu jak najszersze korzystanie z tego rodzaju kredytów; w szczególności proszą, by PKKP. i PKO rozszerzyły kredyty przemysłowe, wekslowe i kredyty pod zastaw gotowych wyrobów półfabrykatów i surowców przedsiębiorstw przemysłowych.

Ponadto uprasza się Rząd, aby wobec grożącego w przemyśle kryzysu, uruchomił w najszerszym zakresie dostawy państwowe zaliczkując je przy zamówieniu do 50% wartości.

Do deputacji mającej przedstawić tę rezolucję wspólnie z delegacją Krakowa — wybrani zostali pp. dr. Kolischer, inż. Konrad Łoziński i dyr. Turski.

Mianowania i przeniesienia.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ułaskawionego słuchacza praw dr. Stefana Palkę ... w Krakowie.

Ruch Stowarzyszeń.

— Posiedz. Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 23 listopada o godz. 6.15 odbędzie się tygodniowe zebranie, poświęcone omówieniu potrzeb i braków Szkoły Politechnicznej. Zebranie zagaji prof. dr. Maksymiljan Matakiewicz.

— Związek polskich towarzystw naukowych. Dnia 24. października b. r. odbyło się doroczne zebranie delegatów wszystkich Towarzystw, które na podstawie referatu prof. dr. Ernesta Tilla postanowiło rozszerzyć grono członków przez przyjęcie do Związku obok towarzystw także instytucyj naukowych (bibljotek muzeów, archiwów i t. p.). W tym celu uchwalono zmianę statutu i postanowiono zaprosić na członków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Archiwum aktów grodzkich i ziemskich, Archiwum miasta Lwowa, Bibljoteki: Uniwersytecka, Politechniki, Baworowskich, Dzieduszyckich, Pawlikowskich; Muzea: im. Lubomirskich, im. Dzieduszyckich, Szkolne, Przemysłowe, Instytut metanaftowy. Na podstawie nowego statutu przeprowadzono wybory do Wydziału związku, które wydały następujący wynik: Prezes Stanisław Rybicki, I. wiceprezes prof. dr Stanisław Witkowski, II. wiceprezes prof. dr Jan Hirschler, sekretarz prof. dr. Witold Nowicki, skarbnik Józef Białynia Chołodecki. Członkowie wydziału: prof. dr. Wilhelm Bruchnalski, prof dr. Ernest Till, prof. dr. Kazimierz Twardowski, redaktor sprawozdań dr. Zygmunt Czerny.

Landru.

(wi) W Paryżu toczy się proces przeciw rafinowanemu zbrodniarzowi, który 283 kobiet zbałamucił, a 12 zamordował i zwłoki zamordowanych spalił w specjalnie do tego celu urządzonem przezeń krematorjum w swej willi.

Landru — nazwisko potwornego multimordercy a żaden z multimiljarderów świata nie posiadł równego jak on rozgłosu. To najsłynniejszy dzisiaj pod słońcem człowiek. Prawdopodobnie eskimosi z pod bieguna północnego i Patagończycy z przeciwnego krańca ziemi w rozhoworach swych z pewnością z tem samem, jak u nas zdarza się widzieć, kiwnięciem gł wy wyrażającem cały bezmiar podziwu wymawiają nazwisko Sinobrodego z Gambais: Landru!

Oszołomione rozmiarami zbrodni, masy patrzą się jak w tęczę w okropne widzi dla roztańczane ni to na ekranie przez wersalską rozprawę ludową. Szczególny zaprawdę urok! I aż lęk zbiera, że taka zbrodnicza egzageracja raczej pociąga umysły niż je wstręt em przejmuje.

Jakaś wielka artystka francuska po pierwszym dniu rozprawy nie wahała się zakwalifikować Landru jako godnego uwieńczenia wawrzynami. Zdumiewać musi ta szczerość. Delikatnemi usteczkami, przez które tak często ze sceny sączy się miód poezji, peterem n tum ideałów najszczytniejszych zaprawnej — wymknęła się w owej uwadze stłumiony ryk bestji, którą sam zapach krwi już wprawia w szał rozkoszny.

Co za przerażający opar gromadnego sadyzmu unosi się nad sprawą Landru! Wygląda to gdyby gromada czarownic obsiadła kocioł w którym warzą trupa — pardon — 12 trupów. A ten kocioł jeden a tych czarownic miljony. I po wszystkich zakątkach świata odprawia się dzisiaj ich sabat pod hasłem „Landru".

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we środę „Kobieta która zabiła", sztuka w 5 aktach Garriksa. — Jutro, we czwartek „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach B. Winawera.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we środę „Nina", sztuka w 3 aktach L. Kampfa. — Jutro, we czwartek „Nina", sztuka w 3 aktach L. Kampfa. — W piątek „Nina", sztuka w 3 aktach L. Kampfa. — W sobotę „Nina", sztuka w 3 aktach L. Kampfa.

Repertuar Teatru Nowości

Dziś, we środę „Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach R. Stolza. — Jutro, we czwartek „Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach R. Stolza. — W piątek „Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach R. Stolza.

Ostatnie przedstawienie „Kobiety która zabiła..." odbędzie się dziś 23 b. m.

„Roztwór prof. Pytla w Teatrze Wielkim. Dyrekcja Teatru chcąc dać możność poznania tej świetnej groteski tym wszystkim, którzy codziennie odchodzą od wysprzedanej kasy Teatru Małego daje ją we czwartek w Teatrze Wielkim w tej samej obsadzie. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła.

Wiadomości gospodarcze

Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Niewykorzystanie patentów zgłoszonych w Niemczech.

W Niemczech ogłoszono swego czasu ustawę, według której można było wszystkich w czasie ostatniej wojny niewykorzystanych patentów przedłużyć o dalsze 5 lat. Ponieważ zdarzyć się mogło, że polskie firmy o ogłoszeniu powyższej ustawy nie wiedziały, Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie wzywa firmy swego okręgu, które patentów zgłoszonych w Niemczech nie przedłożyły do zgłoszenia tego w Izbie.

Wykaz takich firm jest potrzebny Ministerstwu Przemysłu i Handlu, aby przy sposobności układów handlowych polsko-niemieckich można było zabezpieczyć drogą ewentualnej wzajemności przedłużenie patentów.

Stosunki handlowe z Francją.

Ze względu na bliską ratyfikację traktatu handlowego polsko-francuskiego i wobec zwyżki marki polskiej należy się spodziewać, że stosunki handlowe między Francją a Polską w niedalekiej przyszłości znacznie się ożywią. Izba handlowa Polsko-Francuska w Warszawie, pragnąc ułatwić sferom handlowym obu krajów nawiązanie wzajemnych stosunków handlowych, przygotowuje do zestawienia wykazu tych firm polskich, które chcą wejść w kontakt z firmami francuskiem, aby go przesłać zawodowym organizacjom francuskim.

Wobec tego Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie, uprasza firmy swego okręgu, które pragną otrzymać reprezentację firm francuskich, aby zechciały to zgłosić wraz z podaniem artykułów, na które reflektują ustnie lub pisemnie w Oddziele ruchu handlowego Izba handlowej i przemysłowej we Lwowie.

IV. Praski Targ wzorów towarowych.

odbędzie się w dniach 12—19. marca 1922 r. na placu Wystawowym w Pradze Czeskiej.

Zgłosiła się już znaczna liczba wystawców różnych branży, a temsamem prawie połowa placu wystawowego jest już zamówiona.

Aby więc można było łatwiej techniczną pracę pokonać i urządzić pawilony wystawowe według życzenia PT. wystawców, ustanowił zarząd Targów Praskich termin przyjmowania zgłoszeń dla PT. wystawców do 15. grudnia br.

Zgłoszenia później nadesłane będą przyjmowane zależnie od wolnych miejsc, bez względu na grupę towarów i za 50 proc. dopłatą zasadniczej taryfy.

Kartę zgłoszeń, którą można otrzymać w biurze Targów w Pradze I. „Stary Ratusz" i u licznych zastępców Targów Praskich, trzeba dokładnie wypełnić i w poleconym liście przesłać wprost do biura Praskich Targów w Pradze.

Równocześnie ze zgłoszeniem trzeba przesłać 25 proc. należności za żądane miejsce.

Należytość za miejsce wystawowe, która obecnie jest znacznie zniżona wynosi za jeden metr kwadratowy:

w pałacu przemysłowym (paw. A) i w hali maszynowej (paw. B) 300 K. cz.,

w drugich pawilonach wystawowych C. D. E, F. G. H, CH, I 250 K. cz.

w pawilonie B II przyległym do hali maszynowej dla przemysłu metalowego lub automobilowego 150 K. cz.,

w otwartych miejscach za pałacem przemysłowym 120 K. cz.,

wolna przestrzeń przed lapidarium miasta Pragi, przed środkiem i prawem skrzydłem pałacu przemysłowego i przed halą maszynową 100 K. cz.,

przed galerją artystyczną i lewem skrzydłem przemysłowego pałacu i za tymże pałacem 80 K. cz.,

przed pawilonem budowlanym wyłącznie dla budownictwa 60 K. cz.

Dla maszyn rolniczych, przemysłu metalowego i budownictwa na wolnej przestrzeni (pod gołem niebem) 50% zniżka.

Dla mebli w pałacu przemysłowym i dla budownictwa (paw. H.) 15% zniżka.

W opłacie za wynajęcie jest już zaliczony jeden egzemplarz głównego przewodnika, prenumerata za czasopismo i codzienny biuletyn, dwie odznaki dla wystawców z przynależnemi legitymacjami, ogólne oświetlenie, sprzątanie i dozór.

Na urządzenie miejsc pożycza zarząd Targów potrzebne meble po cenach umiarkowanych i urządza powyższe stosownie do życzenia P. wystawców.

Guy de Chantepleure. 68)

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

Trzymając w lewej ręce, która ściskała nerwowo, małą, złowrogą kopertę, odczytywała Janka list dla niej przeznaczony:

„Moja droga Janko!

„Wszystko już załatwione. W chwili, gdy Cię dojdzie to pismo, zdążać będziemy ku Błękitnemu Brzegowi, oczekując wybicia godziny, w której mamy polecieć ku Korsyce. Zatrzymamy się na Antybach albo w Nicei, sam jeszcze napewno nie wiem gdzie, ale rozpoczniemy, Vignol i ja, jak Ci to już mówiłem, nadpowietrzną naszą podróż z folwarku „Miramar" w Juan-les-Roses. Chyba, żeby się aura okazała wprost niemożliwa, mamy zamiar nie zwracać uwagi na warunki atmosferyczne i wzniesiemy się pojutrze zaraz po wschodzie słońca... W dwie godziny potem wylądujemy obok San-Pietre d'Oreino, w rybackiej wiosce, którą oblewa zatoka Liscia...

„Wielkie mamy nadzieje w powodzenie. Jednak — chociaż przypuszczenie to wydawać się może paradoksalne w danej okoliczności, wobec tego, iż szczyt chwały motoru Patain stanowi zapewnienie lotnictwu warunków bezpieczeństwa takich, jakie dotychczas nie były osiągnięte — zapominać nie wolno, że wbrew wszelkim poprzednim próbom, użycie na tę drogę bez możliwej przerwy motoru, którego techniczna koncepcja całkowicie jest nową i że jego praktyczne zastosowanie nie zostało jeszcze w zupełności zbadane, przedstawia zbyt wiele „ale" na to, by się nie liczyć z możliwością poważnych wypadków.

„Trzeba nam będzie walczyć nie tylko ze znanem, ale także i za złem nieznanem. A katastrofy bywają w takich razach tem groźniejsze, że trudno je wobec niemożliwości przewidzenia, ominąć.

„Gdyby mi się przytrafiło nieszczęście — Janko droga i gdybym nie miał powrócić, zechciej oddać załączony list Amy, list, w którym jej wypowiadam całą pełnię swojego uczucia. I proszę się bardzo gorąco, byś w takim razie nie zapomniała o tem, że Ci malutką swą Amy powierzyłem? Osłodź ciężkie zmartwienie, jakie na nią spadnie, opiekuj się nią, czuwaj nad nią i uczyń z jej szczęścia dzieło wielkiego swego serca.

„Nie wątpię, droga moja, że uprzytomniwszy sobie moje zapowiedzi tryumfu, dziwić się będziesz pessymistycznemu memu zachowaniu się dzisiaj, tak czuję się dziwnie znużony i zdenerwowany. Nie odnajduję pięknej swej dawnej ufności w „dobrą swą gwiazdę", ufności, która mnie zawsze dotychczas umacniała... i szukam pretekstu na to, by zostawić na ziemi małego Vignol, co gotów jest mi z zapałem towarzyszyć, a którego młode życie drogocenniejszem jest od mojego... tak, odczuwam lęk i jestem dość podły na to, by się do tego przyznać.... Bretończycy bywają przesądni.... Czy pozostaję może ciągle jeszcze pod wrażeniem świeżego swego choć bardzo wprawdzie nieznaczącego wypadku, ale zawsze pierwszego wypadku, który mnie w życiu spotkał?... Lecz i nie to, Janko, prawdę powiedziawszy, wpływa na moje usposobienie... Jestem po prostu, smutny i nieszczęśliwy, a nie ma to żadnej łączności z odpowiedzialnością moją, jako inżyniera i z mojemi zobowiązaniami pilota.... Zbyt wiele myślę o owym prezydencie trybunału, co będzie pojutrze tłumaczył biednemu, jasnemu dziewczęciu, że postępuje niesłusznie chcąc się rozwodzić.... Myślę zanadto o tem intensywnie... i zanadto nad tem cierpię...

„Wybacz mi ten list, który wiem o tem, że bolesne na Tobie wywrze wrażenie, ale ponieważ pan Patain nie powinien się niepokoić najlżejszem chociażby podejrzywaniem tylko mych zwątpień, gdyż uważałby całą sprawę od razu za straconą i nie pozwoliłby mi na eksperyment, więc mogłem się jedynie przed Tobą, droga Janko, zdradzić z tem, co się we mnie dzieje, nieprawdaż?...

„Chyba Ci nie potrzebuję zalecać najkompletniejszego milczenia, w stosunku do Amy, ani też przypominać obiecanej mi dyskrecji.

„Do widzenia, dobra ma przyjaciółko, dzięki za Twoją, dla mnie przyjaźń która stanowi jedną z piękniejszych i najsłodszych kart mego życia... A to że Ci za nią dziękuję w dniu dzisiejszym tak uroczyście, nie znaczy na szczęście, że Ci za nią nie będę dziękować jutro.... pojutrze... i przez bardzo jeszcze długie lata.

„Twój całem sercem

Wilhelm Kerjeau".

(Ciąg dalszy nastąpi).

adw. Dr. Schüsslowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do 15. kwietnia 1922 r. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany dnia 26. września 1921. 11292

T. 117/21/4. Fedio Woźny vel Woźniak syn Łukasza i Nastazji, rolnik, urodzony i zamieszkały w Ustjanowej, z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji od zeń w sierpniu 1914 do czynnej służby wojskowej, którą pełnił w twierdzy Przemyśl, skąd popadł z upadkiem twierdzy w marcu 1915 do niewoli rosyjskiej. Z niewoli pisał dwie karty, a ostatnią w roku 1917. Zmarł na ok[illegible] Lod[illegible] w październiku 1919. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Fedia Woźnego vel Woźniaka miał jaką-kolwiek wiadomość, aby dał znać o tem Sądowi w przeciągu trzech miesięcy, od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Fedia Woźnego vel Woźniaka, orzeknie na ponowny wniosek Anny Woźnej, że dowód śmierci ustanowiony został.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Sanok, dnia 21 września 1921. 11493

T. 75 21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Sawa Szuch, syn Hrehory, urodzony 31 marca 1877 w Rozwadowie, gr. kat., gospodarz, tamże zamieszkały, ożeniony dnia 1[illegible] czerwca 1905 z Marją Andrijów. Według zaprzysiężonych zeznań świadków Lucia Onyszko i Iwana Jakobow, brał udział jako podwoda wojsk austr. w wojnie światowej i w styczniu 1915 roku na Węgrzech zachorował ciężko (wybuch krwi), wskutek czego lekarze wojskowi wzięli go do szpitala. Gdy ponadto od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Marji Szuch w Rozwadowie postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Panu Drowi P[illegible] adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym Sawę Szuchu wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV

Stryj, dnia 4. listopada 1921. [illegible]

T. 418/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Matij Baraniecki syn Andrija, urodzony 28. sierpnia 1888, zamieszkały w Ostrej Sp. Potok Złoty, służył od r. 1919 w wojsku ukraińskiem, a jak zeznał świadek Piotr Hrycak, zachorował w Barze w 1920 roku na tyfus i miał umrzeć w szpitalu. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Katarzyny Baranieckiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Józefowi Obleszczukowi w Ostrej. Matija Baranieckiego wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 20. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów dnia 22. października 1921. 11255

T. 192/21/4. Edykt. Stefan Krupka syn Pańka i Katarzyny, rolnik gr. kat. żonaty z Tatką Matusiak, ur. 12. grudnia 1885, zamieszkały w Pukowie, służył w ostatniej wojnie austr. w 20 pułku obrony kraj. i brał udział w walkach na froncie rosyjskim w sierpniu lub wrześniu 1914 r., gdzie też wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Patała miał zginąć od kuli nieprzyjacielskiej, a świadek ten oglądał jego zwłoki i stwierdził, że już nie żył. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o sobie sądowi lub adw. Dr. Mikitowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od ogłoszenia tego edyktu, tj. do dnia 15. maja 1922 r. Po tym dniu Sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany dnia 6. października 1921. 11293

T. 467/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Oleszkiewicz, urodzony w r. 1876 zamieszkały w Humenowie Sp. Wojniłów, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1915 roku niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marjanny Oleszkiewicz postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Józefowi Skrzypacz w Humenowie. Jana Oleszkiewicza wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 25. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów dnia 26. sierpnia 1921. 11242

T. 306/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Handziuk syn Fedora, urodzony 12. czerwca 1884, zamieszkały w Petrance Sp. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Oleny Handziuk w Petrance postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małż. Oleksie Pyć w Petrance. Wasyla Handziuka wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 30. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów dnia 10. lipca 1922. 11241

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. II. 649/21. Przeciw Michałowi Tymonczakowi rolnikowi z Huwnik, którego miejsce pobytu jest niewiadome, wniósł Antoni Gerczak, rolnik w Huwnikach na Gruszowie do Sądu powiatowego w Dobromilu skargę o uznanie własności 1/5 części whl. 8 gminy Huwniki. Na podstawie tej skargi wyznaczoną została w tut. Sądzie Biuro Nr. 7 rozprawa na dzień 28. grudnia 1921 o godzinie 9 przed południem. W celu strzeżenia praw Michała Tymonczaka ustanawia się kuratorem p. Dra Kesslera adw. w Dobromilu. Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Michała Tymonczaka w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo tegoż — dopóki on sam w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil dnia 17. listopada 1921. 11618

E. 708/21/1. Edykt. Przeciw Hryciowi Słyżukowi synowi Wasyla i Fedorowi Słyżukowi s. Wasyla, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Kosowie przez Iwana Słyżuka syna Maksyma z Brustur pozew o własność gruntu w Bresturach. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audjencję do rozprawy na dzień 21. grudnia 1921 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się Pana adwokata Dra Leona Frenkla w Kosowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Kosów dnia 10. października 1921. 11610

C. II. 444/21/3. Edykt. Przeciw nieobj. masie spadkowej Marji Lalowicz i tow. wniesiony został do Sądu powiatowego w Jarosławiu przez Dra Tadeusza Górskiego i tow. pozew o 157.260 Mkp. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 16. grudnia 1921 godz. 11 rano. Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się Pana Dra Milca adwokata w Jarosławiu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie będzie objętą.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Jarosław dnia 7. listopada 1921. 11575

C. I. 231/21/1. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Ciupa przedtem w Mostach wielkich wniesionym został do tutejszego Sądu przez Mikołaja Ciupę w Mostach wielkich pozew o uznanie prawa własności pgr. lk. 2804, 2805/1, 2805/2 gm. Mosty wielkie. Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 18. listopada 1921 godz. 8 biuro 6. Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się adw. Dra Kamma w Mostach wielkich kuratorem, który zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie dnia 11. października 1921. 11500

C. g. III a) 347/21. Edykt. Przeciw Hryciowi Purszakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Samborze przez Annę Purszak w Wołczem pozew o zniesienie współwłasności. Na podstawie pozwu wyznacza się audjencję do rozprawy na 16. listopada 1921 godz. 9 rano sala Nr. 96. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Samuela Syropa adwokata w Samborze kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sambor dnia 19. października 1921. 11514

SPADKI.

A. V. 26/21/8. Wezwanie dziedziców, legatarjuszy oraz wierzycieli obcokrajowca. Dr. Hugo Spitzer radca wyższego Sądu krajowego w stanie spoczynku w Wiedniu III. Geologengasse Nr. 8 przynależny do Bielska obywatel Państwa Polskiego zmarł 22. grudnia 1920. Rozporządzenie ostatniej woli znaleziono. Wzywa się wszystkich dziedziców, legatarjuszy i wierzycieli, którzy są obywatelami austrjackimi lub też cudzoziemcami tu przebywającymi, by swoje roszczenia do spadku zgłosili w Sądzie niżej wymienionym do dnia 20. grudnia 1921. Zresztą może spadek bez względu na te roszczenia być wydany władzy zagranicznej, albo też osobie przez tę władzę wskazanej. Zamieszkali to w kraju dziedzice zwrócili się do Sądu austrjackiego z prośbą o przeprowadzenie przewodu spadkowego. Mieszkających za granicą dziedziców i legatarjuszy wzywa się do zgłoszenia swych roszczeń w terminie powyżej podanym i do podania, czy żądają odstąpienia sprawy władzy zagranicznej. Jeżeli władza zagraniczna sama odstąpienia tego nie zażąda, pertraktacja przeprowadzona zostanie jedynie z dziedzicami, którzy się zgłosili.

Sąd powiatowy Landstrasse, O. V.

Weyrgasse 3.

Wiedeń dnia 23. października 1921. 11559 1—3

WYROKI PRASOWE.

Pr. 434/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Kurjer Lwowski" Nr. 267 z dnia 12. listopada 1921 w artykule pod tytułem „Z prasy ruskiej" między „czy federalistyczna" a „Tymczasowo zaś" zawiera znamiona występku z par. 305 uk. i par. 24 ust. pras., uznał dokonaną w dniu 11. listopada 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl par. 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karny.

Lwów dnia 14. listopada 1921. 11390

Pr. 433/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wolja Naroda" Nr. 43 z dnia 12. listopada 1921 pod tytułami 1) „W tretu ricznyciu" a) między „krowawoju borboju" a) „I nyni"; b) od „Ta zrobywszy" do końca artykułu. 2) „Diło Hałyczyny" od „No poky" do „wsiotaky zijde" zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a) u. k., uznał dokonaną w dniu 10. listopada 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl par. 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karny.

Lwów dnia 12. listopada 1921. 11387

LICYTACJE.

E. 45/21/11. Dnia 21. grudnia 1921 godzina 10 rano odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 7 licytacja ¼ części whl. 65 i 471 cała whl. 383¼ whl. 425, 470 i 548 ks. gr. gm. Posada jaśliska. Wartość szacunkowa 32.700 Mkp, najniższa oferta 21.800 Mkp. Warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych biuro Nr. 3.

Sąd powiatowy. Oddział IV.

Rymanów dnia 31. października 1921. 11615 1—3

FIRMY.

Firm. 944/21. Zmiany dotyczące już wpisanego Stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 9. września 1921 przy stowarzyszeniu: Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Rzeszowie „Stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką" zmianę par. 5 statutu, wedle której najmniejszy udział członka wynosić ma 100 Mkp. i musi być odrazu wpłaconym.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 17. września 1921. 11582

Firm. 3154/20. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 4. stycznia 1921 r. Siedziba firmy: Kańczuga. Brzmienie firmy: Stanisław Misiewicz. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel bydła i nierogacizny. Posiadacz: Stanisław Misiewicz kupiec w Kańczudze.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 30. grudnia 1920 r. 11583

Firm. 201/21. Stow. I 425. Зміни і додатки до в писаних вже фірм стовариш**ень** впис но в реєстрі стовариш**ень** зарібкових і господарских. Осідок стовариш**еня**: Тисмениця. Фірма звичить: Каса вадаткова „Віра" стов. зареєстр. з неомеженою порукою. Члени дирекциї виступили: Павло Скородиньский, Никола Малинович, Омелян Сендецкий і Іван Дибицкий. Члени Дирекциї вибрані Никола Коцкий, Іван Чорногола, Дмитро Своран і Панько Росдольский всі в Тисьменици замешкалі. Дата впису 17/9 1921.

Суд окружний яко торгов. Відділ II.

Станиславів, дня 31. серпня 1921. 11375

Firm. 437/21. Stow. I. 733. Зміни стовариш**еня** вже вписаного в реєстрі для стовариш**ень**, вписано дня 21. вересня 1921 при стовариш**еню**, Спілка господарско-торговельна „Праця" в Урманю стов. зар. з необмеж. порукою, що 24. липня 1921 на загальних зборах членів стовариш**еня**, в місце уступаючого члена управи О. Омеляна Гавриша і померших, Теодора Білика і Павла Білана, вибрано О. Омеляна Гавриша, яко справника, пононно Льва Наконечного, господаря в Урманю яко касієра і Николу Когута господаря в Урманю яко книговодия.

Суд окружний Відділ II

Бережани, дня 17, вересня 1921. 11053

Firm. 3/21. C. I. Uchwała. Do rejestru Firm spółkowych należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy w Drohobyczu. Brzmienie firmy: „Boros", Towarzystwo handlowo-przemysłowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Drohobyczu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i pozbywanie na własny i obcy rachunek ropy oraz wszelkich produktów ropnych, towarów spożywczych wszelkiego rodzaju artykułów i narzędzi wiertniczych, rur oraz maszyn, tudzież wszelkiego rodzaju innych towarów. Sposób zawarcia spółki: Spółka opiera się na kontrakcie Spółki i zawartym we formie aktu notarjalnego z daty. Drohobycz, 18. grudnia 1920 Irep. Czas trwania Spółki: Czas trwania Spółki jest nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: Kapitał zakładowy wynoszący 200.000 Mkp. (dwieście tysięcy marek polskich) został przez wszystkich czterech spólników, tj. pp. Sanła Borgmana, Markusa Borgmana, Markusa Zuckerberga i Jonasza Rosnera w równych częściach, tj. po 50.000 Mkp. (pięćdziesiąt tysięcy marek) w ca-

łości wpłacony i pozostaje do dowolnej dyspozycji zawiadowców. Uprawnienie do zastępstwa: Spółka ma trzech zawiadowców, a to: Markusa Borgmana, Markusa Zuckerberga i Jonasza Rosnera, wszystkich kupców w Drohobyczu zamieszkałych. Sposób kreślenia Firmy: Pod brzmieniem Firmy przez kogokolwiekbądź napisanem, wydrukowanem lub stampilią wyciśniętem, dwaj zawiadowcy umieszczają swoje podpisy. Dzień wpisu: 17. kwietnia 1921.

Sąd okręgowy, Oddział II.

Sambor dnia 17. kwietnia 1921. 11523

Firm. 201/20. A. I. 125. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej. Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych: Siedziba firmy: Sambor. Brzmienie firmy: „Isak Römerfeld". Przedmiot przedsiębiorstwa: skład bławatny. Właściciel Isak Römerfeld. Pod brzmieniem firmy podpisywać będzie właściciel pełnem imieniem i nazwiskiem. Dzień wpisu: 9. września 1921.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor dnia 9. września 1921. 11518

Firm. 8/21. A. I. 115. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych: Siedziba firmy: Sambor. Brzmienie firmy: „Adolf Laden". Przedmiot przedsiębiorstwa: Księgarnia antykwarska, skład papieru i przyborów szkolnych. Właściciel: Adolf Laden. Pod brzmieniem firmy podpisywać będzie właściciel firmy pełnem imieniem i nazwiskiem. Dzień wpisu 2. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor dnia 2. sierpnia 1921. 11513

Firm. 111/21. Rej. Oddz. B. I. 51. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: Bank Dyskontowy Warszawski Oddział w Drohobyczu. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) skup (eskonto) weksli krajowych, jakoteż zagranicznych i wszelkich innych handlowych zobowiązań, płatnych najdalej za 9 miesięcy, również reeskonto skupionych przez Bank zobowiązań i weksli, oraz skup wylosowanych papierów procentowych, b) udzielanie pożyczek i otwieranie kredytu na termin nie dłuższy, niż 9 miesięcy, oraz otwieranie kredytów w postaci rachunków bieżących kontokorrentowych, 1) na zastaw papierów procentowych państwowych, akcji, udziałów, obligacji, tudzież listów zastawnych towarzystw kredytowych i przemysłowych, najwyżej w stosunku 90% ich ceny giełdowej, 2) na konosomenty, świadectwa składów towarowych (warranty), kwity kantorów transportowych, dróg żelaznych, elewatorów i towarzystw żeglugi parowej, wystawione na przewożone towary, nie ulegające łatwemu zepsuciu, nie wyżej dwóch trzecich wartości, z zastrzeżeniem, aby towary te były ubezpieczone w towarzystwach przez Bank wskazanych na sumę przewyższającą przynajmniej o 10 % udzieloną pożyczkę, aby termin ubezpieczenia był przynajmniej o jeden miesiąc dłuższy od terminu zwrotu pożyczki i aby police były przechowane w Banku, 3) na zastaw drogich kruszców i asygnacji zarządów górniczych, na złoto wydobyte w prywatnych kopalniach nie wyżej 90% wartości giełdowej zastawionego kruszcu podług wagi, 4) na zastaw towarów, nie podlegających łatwemu zepsuciu nie wyżej dwóch trzecich ich wartości z zastrzeżeniem, aby były złożone w pomieszczeniach uznanych przez Dyrekcję za pewne i bezpieczne oraz aby były ubezpieczone od ognia na sumę przynajmniej 10% wyższą od żądanej na nie pożyczki i na termin przynajmniej o miesiąc dłuższy od terminu zastawu, aby police były złożone w Banku i by składowe za pomieszczenie towaru było opłacone za czas przynajmniej o miesiąc dłuższy od terminu zastawu towaru, c) inkasowanie weksli i innych terminowych dokumentów i papierów procentowych, złożonych Bankowi, wystawianie i akceptowanie weksli ciągnionych, wykup weksli domicylowanych przekazów i listów kredytowych, również kuponów i innych dowodów pieniężnych na rachunek osób, mających rachunek bieżący w Banku, z zastrzeżeniem, żeby te wypłaty nie przenosiły sumy w gotowiźnie, znajdującej się na rachunku bieżącym lub też pokryte były pewnymi zastawami (litera b). Wypłaty tego rodzaju mogą być czynione przy szczególnie ważnych okolicznościach, nawet i bez całkowitego zabezpieczenia, nie inaczej wszakże, niż na mocy jednomyślnej decyzji kompletu członków Dyrekcji. e) Przesyłka pieniędzy do miejsca, gdzie znajdują się oddziały albo komisjonerowie Banku, f) kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich wszelkiego rodzaju papierów państwowych, udziałów, akcji, obligacji i listów zastawnych, których obieg jest w Państwie Polskiem dozwolony, g) sprzedaż na zlecenie osób prywatnych i domów handlowych, towarów do nich należących, nie inaczej jednak niż na ich rachunek i za opłatą komisową naprzód umówioną, h) kupno i sprzedaż na własny rachunek lub na zlecenie osób trzecich drogich kruszców w sztabach i monecie, trat i weksli krajowych i zagranicznych, również asygnacji zarządów górniczych na otrzymane złoto, towarów i surowców wszelkiego rodzaju, i) kupno i sprzedaż na własny rachunek papierów procentowych państwowych, akcji i obligacji przez Państwo poręczonych na sumę nie wyższą od dwóch trzecich kapitału zakładowego Banku, k) kupno i sprzedaż na własny rachunek listów zastawnych i obligacji, wypuszczonych przez Banki ziemskie, ziemstwa, miasta i towarzystwa akcyjne, również akcji i udziałów przez Rząd niegwarantowanych, ale nie inaczej, niż na mocy jednomyślnej decyzji kompletu członków dyrekcji, a nadto na sumę nie wyższą od jednej piątej części kapitału zakładowego Banku, l) udzielanie pożyczek Państwu, gminom i innym osobom prywatnym, przyjmowanie i uczestniczenie w tego rodzaju operacjach kredytowych, otwieranie sposobem komisu zapisów (subskrypcji) na pożyczki publiczne, na akcje, udziały, obligacje, listy zastawne i inne papiery, których wypuszczenie przez Rząd jest dozwolone, jednak bez gwarancji Banku za wynik zapisu z zastrzeżeniem, że zapisy na papiery zagraniczne nie mogą mieć miejsca bez upoważnienia Ministra Skarbu, zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, wogóle gospodarczych tworzenia towarzystw akcyjnych oraz przejmowanie akcji, obligacji i udziałów tychże towarzystw i spółek na rachunek własny lub w komis uczestniczenie w tychże przedsiębiorstwach we wszelkiej formie: 1) przyjmowanie sum pieniężnych, wnoszonych na oznaczone terminy lub bezterminowe, również jak i na rachunek bieżący z zastrzeżeniem, ażeby bilety dowodowe na wniesione pieniądze wystawiane były na sumę nie mniejszą od marek polskich 100 każdy, m) przyjmowanie do depozytu na przechowanie za oznaczoną z góry opłatą wszelkiego rodzaju papierów procentowych i wszelkich innych wartości, n) relombardowanie w innych zakładach kredytowych papierów procentowych i towarów przyjętych do zastawu od osób prywatnych jednak za zgodą tychże, o) ubezpieczenie od amortyzacji papierów wartościowych, oraz asekuracja tychże w innych instytucjach. Forma spółki: statut zatwierdzony ustawą z dnia 21. maja 1871 i uchwałą komitetu ministrów z dnia 21. grudnia 1901 a zmieniony następnie i zatwierdzony co do zmian postanowieniami Ministrów skarbu, oraz przemysłu i handlu z dnia 26. marca 1920 i 27. listopada 1920. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki akcyjnej wynosi 108,000.000 Mkp. i jest podzielony na 200.000 sztuk akcji, opiewających na okaziciela po 504 Mkp. Zakład główny pod firmą Bank Dyskontowy Warszawski ma swoją siedzibę w Warszawie i a) że uprawnioną do zastępstwa Zakładu głównego jest Dyrekcja, składająca się z dwóch lub więcej dyrektorów, mianowanych przez Radę, b) że wszystkie dokumenty wydawane przez Bank, opatrzone być winne podpisami dwóch dyrektorów albo jednego dyrektora i jednego wicedyrektora lub dwóch wicedyrektorów albo jednego dyrektora, względnie wicedyrektora i jednego prokurenta, względnie dwóch prokurentów. Prokurent winien do swego podpisu dołączyć dodatek wskazujący prokurę, c) że Dr. Wiktor Słomnicki jest kierownikiem, a Jakób Frydman prokurzystą oddziału w Drohobyczu, d) że uprawnieni do zastępstwa i podpisywania firmy oddziału w Drohobyczu są dyrektorowie Zakładu głównego Paweł Heilperin w Warszawie i Dr. Henryk Aschkenazsy w Warszawie, zastępca dyrektora zakładu głównego Adolf Laterner w Warszawie, Gustaw Weintraub dyrektor i Dr. Józef Halpern zastępca dyrektora Oddziału we Lwowie, Dr. Wiktor Słomnicki kierownik i Jakób Frydman prokurzysta Oddziału w Drohobyczu, wszystkie te osoby jednak zawsze tylko kollektywnie po dwóch, a podpisywać będą w ten sposób, że pod wydrukowaną stampiliją wyciśniętem lub wypisanem brzmieniem firmy Oddziału w Drohobyczu którebądź dwie z powyższych osób umieszczą swe podpisy. Ogłoszenia następować będą w „Gazecie Lwowskiej" i „Monitorze Polskim". Dzień wpisu: 27. maja 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor dnia 27. maja 1921. 11510

—oo—

ZAKŁAD kredytowy w Sokołowie koło Rzeszowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, z powodu rozwiązania wzywa wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji. Zakład kredytowy w likwidacji, w Sokołowie koło Rzeszowa.

Zniżka ceny chleba

Zakład aprowizacyjny miejski zawiadamia, że od środy dnia 23. listopada b. r. obniża cenę chleba, sprzedawanego w miejskich sklepach i innych swych punktach sprzedaży ze 125 marek na 120 marek za bochenek wagi 1 kg.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

BILANS
SPÓŁKI AKCYJNEJ „NAFTA"
na dzień 30. kwietnia 1921.

Stan czynny	Mk.	fen.	Stan bierny	Mk.	fen.
Tereny kopalniane i fabryczne	22,429.256	52	Kapitał akcyjny	33,000.000	—
Budowy i urządzenia kopalniane	15,345.106	75	Amortyzacja	4,215.164	30
Budowy i urządzenia warsztatowe	4,306.295	04	Wierzyciele	753,103.427	39
Budowy fabryki Drohobycz	2,514.722	—	Rezerwa podatków	20,000.000	—
Cysterny	2[illegible]5.000	—	Sumy przechodnie	4,699.786	61
Zapasy towarów	197,485.108	96	Zysk	39,456.553	57
Zapasy materjałów	282,780.495	32			
Urządzenia biurowe	191.930	—			
Gotówka	700.492	92			
Opakowania	167.287	70			
Efekty	6,324.135	—			
Dłużnicy	322,004.301	66			
	854,474.931	87		854,474.931	87

Rachunek strat i zysków
za czas od 1. maja 1920 r. do 30. kwietnia 1921.

Wydatki	Mk.	fen.	Dochody	Mk.	fen.
Koszty wiercenia i ruchu fabryk	309,213.424	31	z kopalń ropy, warsztatów i rafinerji nafty w Drohobyczu	420,299.3[illegible]6	56
Straty z powodu wypadków wojennych	3,749.905	89			
Podatki i należytości	1,743.528	10			
Straty na kursach	7,5[illegible]3.592	89			
Dubiosa	38.667	50			
Wzajemne konto efektów	6,298.760	—			
Rezerwa podatków	20,000.000	—			
Rezerwa dla strat na kursach	28,000.000	—			
Rezerwa amortyzacyjna	4,215.164	30			
Zysk	39,456.553	57			
	420,299.396	56		420,299.396	56

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.
Redaktor naczelny: Stanisław Rossowski.
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Zachariasiewicz.